

## Xanth. Anthony Piers

2014-03-28



*Xanth to magiczna kraina z cyklu powieści Athonego Piers'a. Kraina w której posiada się jakiś talent magiczny, lub jest się istotą magiczną. Talent może być różnoraki, od tworzenia kolorowych plam na ścianie, do potężnej iluzji. Ci z najpotężniejszym talentem mogą dostać status maga i zostać królem Xanth. Co do istot magicznych są to wszelkiego rodzaju centaury, harpie, smoki, olbrzymy i tym podobne.*

Jako że kraina Xanth jest magiczna, rosną tam różnorakie rośliny - Wikłacze pożerające łapiące swe ofiary mackami, a następnie pożerające nieszczęśników. Są drzewa i krzewy dające wszelkiego rodzaju jedzenie - wliczając w to mleko, chleby, steki i inną żywność która w naszym świecie wymaga obróbki. Jest piasek cukrowy, rzeki lemoniadowe, są źródła miłości (tak powstały wszelkie hybrydy ludzi i zwierząt) i nienawiści. Magiczne ścieżki prowadzące tylko w jedną stronę.

Zamieszkują ją wszelkiego rodzaju stwory i zwierzęta - oprócz tych z wstępu - mamy świdraki, coś w rodzaju inteligentnych kretów, harpie, gobliny, węże morskie, syreny i co tylko autorowi przyszło do głowy. :-)

Wszyscy ludzie rozmawiają w jednym języku. Istoty magiczne rozumieją ten język, ale porozumiewają się w swoim własnym.

Oprócz Xanth jest też Mundania - kraina bez magii. Jest to nasz świat. Trafić z Xanth do nas jest prosto, ale w drugą stronę jest już bardzo, bardzo ciężko. Chyba że jest się bohaterem powieści. :-)

Według Wikipedii w Polsce ukazało się do tej pory 20 z 38 tomów cyklu Xanth. Na początku chciałem opisywać każdy tom z osobna (materiału prawie na pół roku :-), jednak zdecydowałem się opisać je

razem. Dlaczego? Za chwilę to stanie się jasne...

W pierwszym tomie **Zakłęcie dla Cameleon**, młody chłopak Bink nie zna swojego talentu magicznego. Jeżeli przed ukończeniem dwudziestego piątego roku życia nie pozna go, lub nie będzie posiadał żadnego talentu, zgodnie z prawem Xanth, będzie musiał udać się na wygnanie do Mundanii. Wyrusza więc na **wyprawę**, do Dobrego Maga Humfrefya, pod **odpowiedź**. Los kieruje go dalej na **wyprawę**...

Drugi tom to ponownie Bink. Tym razem Bink udaje się na **wyprawę**, w poszukiwaniu źródeł magii.

Trzeci tom to już nie Bink, ale bohater udaje się na **wyprawę**. Kolejny tom, kolejna wyprawa...

W niemal każdym z tomów bohater, a później grupa podróżników idzie na jakąś **wyprawę**, prawie zawsze odwiedzając Dobrego Maga Humfrefya w poszukiwaniu **odpowiedzi**. Są bodaj z dwa tomy gdzie autor odchodzi od tego schematu. Z czasem robi się to nużące. Może odniosłem takie wrażenie bo czytałem tom, po tomie. Trzeba było chyba je czytać w rocznych odstępach. W każdym razie ja pod koniec czytania cyklu byłem znudzony, bardzo znudzony. :-)

Autor często wraca do poprzednich pomysłów – głównie odwiedzając te same miejsca. Zwykle różni bohaterowie muszą tam ponownie pokonywać te same przeciwności – typowym przykładem jest Rozpadlina ciągnąca się w poprzek Xanth. Takich miejsc i powrotów jest dużo więcej.

Autor uwielbia również kalambury, np. „Isle of view” czyli „Wyspa Widoków” czyta się po angielsku bardzo podobnie jak I love You, (kocham Cię). Oczywiście jak jeden z bohaterów powie że jej nazwę, to drugi bohater (zawsze płci przeciwnej), się czerwieni. Kalamburów jest cała masa. Duża ich część traci sens po przełożeniu na polski, i nie jest to wina tłumaczy. Są przypisy, ale nie zawsze to wystarczy. Piers nie raz w mowach końcowych wspomina, aby czytelnicy mu nie przysłali nowych, bo ma ich jeszcze setki kalamburów do wykorzystania.

Cykl czytało mi się z początku bardzo przyjemnie, lubię fantasy, ale im dalej w las, tym tomy stawały się nudniejsze. :-) Pomysły autora są przyjemne, miło się to czyta. Jednak mam małą radę, gdyby ktoś chciał przeczytać całość, niech nie robi tego naraz. Maksymalnie tom, dwa na miesiąc. Inaczej może dopaść czytelnika znużenie, tak jak i mnie dopadło...

### **Tytuły tomów cyklu Xanth wydane w Polsce:**

Zakłęcie dla Cameleon

Źródła magii

Zamek Roogna

Przesmyk centaura

Ogrze, ogrze

Nocna mara

Smok na piedestale

Okrutne kłamstwo

Zakochany golem

Dolina kopaczy  
Niebiański cent  
Młodzian z Mundanii  
Wyspa widoków  
W poszukiwaniu odpowiedzi  
Barwa jej bielizny  
Demony nie drzemą  
Olbrzymie kochanie  
Obowiązkowy gargulec  
Rok i prawne komplikacje  
Tamten zły wiatr

*Artur Wyszyński*